

Robert Skobelski
Uniwersytet Zielonogórski

SZKICE Z POWOJENNYCH DZIEJÓW PRZYTOKU

Badanie powojennych dziejów Przytoku i jego mieszkańców jest trudne ze względu na znikomą liczbę dostępnych źródeł archiwalnych, a także znaczne rozproszenie zawartych w nich informacji. Wynikało to głównie z faktu, że wieś nigdy nie była siedzibą oddzielnej jednostki administracyjnej (gminy). Kiedy w 1945 r. zaczynała się polska historia Przytoku, należał on do utworzonej w połowie roku Gminy Zawada. Ta z kolei znajdowała się w obrębie powiatu zielonogórskiego wchodzącego w skład województwa poznańskiego, a od czerwca 1950 r. – województwa zielonogórskiego. Po kilku latach, w 1954 r., w wyniku przeprowadzenia reformy administracyjnej miejscowość podporządkowano Gromadzie Stary Kisielin. Kolejne zmiany przyszły w latach 70., kiedy wraz z likwidacją powiatów rozwiązano dotychczasowe gromady i powołano na nowo gminy, co spowodowało, że Przytok trafił tym razem do Gminy Zabór. Obecnie wieś również należy do Gminy Zabór w powiecie zielonogórskim województwa lubuskiego i wraz z przysiółkami Rajewo (4 zabudowania, 3 km od Przytoku) oraz Przytoczki (3 zabudowania, 5 km od Przytoku) tworzy sołectwo.

Szcątkowe informacje dotyczące Przytoku znajdują się w kilku zespołach dokumentacyjnych, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze. Chodzi tutaj przede wszystkim o Starostwo Powiatowe w Zielonej Górze, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zielonej Górze, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie, Gminną Radę Narodową w Zaborze oraz Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej. Niestety nie zachowała się dokumentacja po Gminnej Radzie Narodowej w Zawadzie z lat 1945-1954, która mogłaby zapewne dostarczyć sporo cennych danych o pierwszych powojennych latach w Przytoku.

Zaraz po wojnie w odniesieniu do wielu miejscowości na tzw. Ziemiach Odzyskanych używano ich niemieckich nazw. Podobnie było również w przypadku Przytoku, który często występuje w polskich dokumentach jako Prittag. Później, do listopada 1945 r., wieś funkcjonowała pod nazwą Przetak, co zresztą zgadzałoby się z ustaleniami pochodzącymi jeszcze z XIX w. Otóż niemiecki językoznawca Heinrich Adamy w swoim dziele o nazwach śląskich miejscowości (pt. *Die Schlesischen Ortsnamen ihre entstechung und bedeutung*), wydanym we Wrocławiu w 1888 r., stwierdził, że nazwa wsi wywodzi się od polskiej nazwy „przetak”, oznaczającej rodzaj dużego, okrągłego sita. Natomiast

pierwszy powojenny dokument, który udało się odnaleźć w zielonogórskim archiwum, z nazwą wsi w dzisiejszym brzmieniu, to *Obwieszczenie Wojewody Poznańskiego jako Pełnomocnika Okręgowego Rządu RP dla Ziem Odzyskanych z dnia 3 listopada 1945 r. dotyczące nazw miejscowości na terenach odzyskanych i administracyjnie przyłączonych do województwa poznańskiego*¹.

Z materiałów po zielonogórskim starostwie powiatowym z czerwca 1945 r. dowiadujemy się o przeprowadzonym podziale powiatu na gminy, jednak z adnotacją, że przyjęte rozwiązania miały charakter prowizoryczny i tymczasowy. Wieś Przytok podporządkowano wówczas Gminie Zawada wraz z kilkoma innym miejscowościami (m.in. Łężycą, Starym Kisielinem, Nowym Kisielinem, Krępą, Wojczykami i samą Zawadą). Wójtą świeżo utworzonej gminy mianowano Franciszka Nowotnego (40-letniego agronoma, pochodzącego z Obornik w Wielkopolsce), sołtysem Przytku zaś – jak wynika z dokumentu datowanego na wrzesień 1945 r. – został Tadeusz Stawowy. Wieś zamieszkiwało w tym czasie zaledwie 109 polskich osadników oraz 7 osób narodowości niemieckiej (warto wspomnieć, że w przededniu wybuchu wojny liczba mieszkańców Przytku sięgała 600 osób i była zbliżona do stanu obecnej populacji). W całej Gminie Zawada odnotowano w tym czasie 1551 Polaków i 455 Niemców (w 1939 r. liczba ludności wsi gminnych wynosiła 5629 osób). Oczywiście w następnych miesiącach i latach liczba osadników przyjeżdżających na te tereny szybko rosła. W Przytku osiedlali się zarówno tzw. repatrianci z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, jak i osoby pochodzące z innych części Polski (np. spod Warszawy i z Wielkopolski), a także rumuńskiej Bukowiny².

Jeszcze pod koniec 1945 r. dokonano następnych zmian w administracyjnym podziale powiatu zielonogórskiego. Objęły one również Gminę Zawada, którą pomniejszono o cztery wsie (Stary Kisielin, Nowy Kisielin, Łężycę i Wojczyki), pozostawiając w jej obrębie, oprócz samej Zawady, także Chynów, Krępę, Jany (tę wieś wydzielono ze Starego Kisielina) oraz Przytok³. W piśmie do wojewody poznańskiego z marca 1946 r. znajduje się informacja, że Gminna Rada Narodowa w Zawadzie liczyła w nowym składzie 7 członków, do jej prezydium zaś weszły 4 osoby: Franciszek Nowotny, jako przewodniczący oraz członkowie – Antoni Pawłowski, Leon Senderek i Jan Tomczak⁴.

¹ Zob.: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej: APZG), Starostwo Powiatowe w Zielonej Górze (dalej: SPZG), sygn. 31.

² APZG, SPZG, sygn. 31, *Sprawozdanie z podziału powiatu na gminy zbiorowe; ibidem, Wykaz gromad położonych na terenie powiatu zielonogórskiego*.

³ APZG, SPZG, sygn. 31, *Pismo do wszystkich zarządów gmin miejskich i wiejskich w powiecie z 24 listopada 1945 r.*

⁴ APZG, SPZG, sygn. 31, *Do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Wydział Ziemi Lubuskiej. Zielona Góra, 15 marca 1946 r.*

Lata 1946-1947 upływały w Polsce pod znakiem walki politycznej między komunistami z Polskiej Partii Robotniczej i jej sojusznikami a pozostającym w opozycji Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL), którym kierował były premier rządu emigracyjnego Stanisław Mikołajczyk. Polskie Stronnictwo Ludowe miało oczywiście swoich sympatyków w Przytoku, gdzie istniało prężne koło tej partii na czele ze Stefanem Stamirowskim (warto dodać, że cała ówczesna Gmina Zawada była wręcz zdominowana przez PSL). Najistotniejszymi wydarzeniami tego okresu w skali ogólnopolskiej było tzw. referendum ludowe z czerwca 1946 r. oraz wybory do sejmu, przeprowadzone w styczniu 1947 r.⁵

Na styczeń 1950 r. datowane są materiały związane z wykonaniem planów odbudowy i renowacji urządzeń wodociagowych w Przytoku. Hydroforowe wodociągi zostały zainstalowane we wsi za czasów niemieckich w 1936 r., jednak w wyniku działań wojennych i powojennej dewastacji uległy zniszczeniu w 80% (tylko część wyposażenia osadnicy zdolali wyremontować we własnym zakresie). W 1950 r. postanowiono uzyskać kredyt na ich częściowe odtworzenie, prace zaś przy tym zadaniu zlecono Rejonowemu Kierownictwu Robót Wodno-Melioracyjnych z Sulechowa. Kapitałny remont wodociągów miał objąć urządzenia w budynkach szkoły i przedszkola, a także w siedmiu zagrodach chłopskich (nr 47, 52, 66, 87, 108, 116 i 117). Całkowity koszt robót wyceniono na 700 tys. ówczesnych zł (sprzed reformy walutowej z października 1950 r.).⁶

W aktach z maja 1953 r. odnajdujemy z kolei dokumentację techniczną młyna wodnego w Przytoku, którego właścicielem była Rolnicza Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Z opisu młyna wynikało, że zamiast nieczynnego od roku 1947 napędu wodnego wykorzystuje się w nim napęd mechaniczny. Planowano więc przywrócenie pierwotnego napędu poprzez remont koła młyńskiego (o średnicy 3 m) oraz renowację kanału dopływowego wraz ze stawem piętrzącym wodę. Wspomniane prace miały być przeprowadzone przez Rejonowe Zakłady Młynów Gospodarczych we Wschowie. Problemy związane z młynem powracały jednak i później, jak choćby w roku 1961, kiedy jeden z radnych Przytoku dopytywał się na sesji Gromadzkiej Rady Narodowej o datę ponownego uruchomienia młyna, ponieważ „ludność cierpi na brak mąki, jak również śrutu”⁷.

⁵ T. Dzwonkowski, *Powiat zielonogórski w latach 1945-1948. Zarys dziejów politycznych*, Zielona Góra 1997, s. 55.

⁶ APZG, Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Kanalizacyjnych w Sulechowie, sygn. 43, *Objaśnienia techniczne do dokumentacji technicznej za wykonanie w 1950 r. renowacji urządzeń wodociagowych w gromadzie Przytok Gmina Zawada, powiat zielonogórskie, województwo poznańskie*.

⁷ APZG, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie (dalej: PGRN SK), sygn. 74, *Operat hydrotechniczny do uzyskania praw koncesyjnych do młyna wodnego w Przytoku, Gmina*

Sporo wiadomości dotyczących Przytoku jest związanych z gospodarką rolną, zwłaszcza w pierwszej połowie lat 50., kiedy polska wieś została poddana polityce kolektywizacji, polegającej przede wszystkim na zmuszaniu chłopów do wstępowania do spółdzielni produkcyjnych, organizowanych na podobieństwo radzieckich kołchozów. Z zachowanych dokumentów wynika, że rolnicy z Przytoku (wieś w tym czasie liczyła ponad 100 gospodarstw), podobnie zresztą jak chłopci w całym kraju, odnosili się krytycznie do spółdzielni produkcyjnych, które były dla nich synonimem biedy i źródłem wszelkich nieszczęść. Próby zorganizowania „kołchozu” w Przytoku zakończyły się niepowodzeniem, a jedyna spółdzielnia produkcyjna, którą utworzono na terenie gromady, znajdowała się w Drożkowie. Nawet tzw. zespół łąkarski, który udało się powołać we wsi, był przez miejscowych rolników bojkotowany. Radny z Przytoku, Jan Treła, tłumaczył w 1956 r. niechęć do kolektywizacji gospodarzy ze swojego terenu na jednym z zebrań Gromadzkiej Rady Narodowej – GRN (we wszystkich cytatach zachowano pisownię oryginalną): „[...] chcąc założyć we wsi Przytok spółdzielnię produkcyjną należałoby najpierw chłopów podnieść gospodarczo, gdyż we wsi Przytok większa część rolników jest bardzo biedna i poszkodowana przez niesłuszną klasyfikację gruntów [...]”⁸.

Chłopom indywidualnym narzucano w latach 50. wysokie podatki, a także przymusowe dostawy płodów rolnych na rzecz państwa. Były to oczywiście dodatkowe środki nacisku, którymi wywierano presję na rolników, aby wstępowali do „kołchozów” (w nagrodę za przystąpienie do spółdzielni nawet umarzano płatności). Obciążenia finansowe często przekraczały możliwości gospodarstw, które zalegały z wieloma świadczeniami. I tak na wiosnę 1956 r. sporo rolników z Przytoku miało kłopot z terminowym uregulowaniem podatku gruntowego oraz składek PZU. Spośród 107 gospodarstw jedynie 37 zapłaciło składkę PZU i zaledwie 5 podatek za grunty. Takie same problemy zdarzały się we wsi również w poprzednich latach. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy była, wspomnianą już, niesprawiedliwa klasyfikacja gruntów, zawyżająca klasę gleb, co przekładało się na wysokość podatku⁹. W styczniu 1957 r. odnotowano również, że 23 rolników z Przytoku nie wywiązało się z obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, ziemniaków, zboża i mleka. W tym jednak czasie, ze względu na zliberalizowanie polityki wiejskiej państwa, gospodarzom umarzono niezrealizowane świadczenia i nie poddawano większym szykanom, jak w okresie wcześniejszym¹⁰.

Zawada, maj 1953 r.; ibidem, sygn. 43, Protokół nr 17/61 z posiedzenia Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytego w dniu 30 października 1961 r.

⁸ APZG, PGRN SK, sygn. 12, *Protokół nr 3/56 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytej w dniu 12 marca 1956 r. w siedzibie Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie.*

⁹ APZG, PGRN SK, sygn. 11, *Sprawozdanie inkasenta Gromadzkiej Rady Narodowej z płatności podatku gruntowego oraz składek PZU za I-wszy kwartał 1956 r.*

¹⁰ APZG, PGRN SK, sygn. 40, *Uchwała nr 2/57 Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej z dnia 10.I.1957 r. w sprawie zalegających w obowiązkowych dostawach za rok 1956.*

Wielu zdesperowanych rolników w tym czasie, uciekając przed wysokimi świadczeniami i kolektywizacją, porzucało nawet swoje grunty i szukało bardziej znośnych warunków życia w mieście. Do podobnych zdarzeń dochodziło także w Przytoku, zwłaszcza w roku 1955, o czym dowiadujemy się ze sprawozdania Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej (PGRN) w Starym Kisielinie. W marcu 1956 r. zaś w Przytoku znajdowały się dwa opuszczone gospodarstwa o łącznym areale 30 hektarów¹¹.

Chłopi z Przytoku w latach 50. mieli też często trudności w zaopatrywaniu się w nawozy sztuczne, które nie zawsze były dostępne w punktach Gminnych Spółdzielni w Raculi i Zawadzie. Powodowało to opóźnienia w pracach polowych, szczególnie w okresie siewów wiosennych. Wspominali o tym kilkakrotnie na sesjach GRN radni – Bolesław Horodyński i Helena Konecka. Oprócz tego w wielu gospodarstwach remontu wymagały studnie. Zdarzało się, że niektórzy mieszkańcy Przytoku musieli chodzić po wodę nawet dwieście metrów. Dopiero na przełomie 1956 i 1957 r. we wsi uruchomiono trzy ogólnodostępne studnie, o czym informowano w sprawozdaniu GRN ze stycznia 1957 r.¹²

We wrześniu 1954 r. przeprowadzono, wspomniane wcześniej, zmiany administracyjne, tworząc w miejsce gmin mniejsze od nich gromady, skupiające po kilka wiosek. Na czele gromad, jako organy wykonawcze, stanęły Gromadzkie Rady Narodowe. Przytok, wraz z Nowym Kisielinem i Drożkowem, stał się wówczas częścią Gromady Stary Kisielin. Wybór siedziby nowej gromady wynikał z największej liczby mieszkańców Starego Kisielina (ponad 1000 osób), a także z faktu, że zlokalizowane były tam m.in. Państwowy Ośrodek Maszynowy, Państwowe Gospodarstwo Rolne, masarnia, piekarnia oraz różne punkty usługowe (początkowo jako siedziba gromady brany był też pod uwagę Nowy Kisielin). Gromada w momencie powołania liczyła 2350 mieszkańców i rozciągała się na powierzchni 5236 hektarów. Wybory do Gromadzkich Rad Narodowych odbyły się 5 grudnia 1954 r. W czterech wsiach Gromady Stary Kisielin wybrano 26 radnych; 4 z nich reprezentowało Przytok: Helena Konecka (ur. w Warszawie posiadaczka 10-hektarowego gospodarstwa), Bolesław Horodyński (ur. w Baniłowie na Kresach Wschodnich, rolnik, posiadacz 7-hektarowego gospodarstwa), Paweł Jarecki (ur. we Francji pracownik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Przytoku) oraz Sylwester Kowalski. Gromadzka Rada Narodowa 22 grudnia 1954 r.

¹¹ APZG, PGRN SK, sygn. 13, *Protokół nr 2/56 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytej w dniu 23 lutego 1956 r.*; *ibidem*, sygn. 12, *Protokół nr 3/56 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytej w dniu 12 marca 1956 r. w siedzibie Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie*.

¹² APZG, PGRN SK, sygn. 13, *Protokół 5/56 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytej w dniu 26 kwietnia 1956 r. w siedzibie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie*; *ibidem*, sygn. 40, *Protokół nr 2/57 z posiedzenia Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie w dniu 29 stycznia 1957 r.*

odbyła swoje pierwsze posiedzenie i wybrała kilkusobowe Prezydium, którego przewodniczącym został Stefan Maciejewski. Do organu tego weszli także przedstawiciele Przytoku: Sylwester Kowalski jako sekretarz oraz Bolesław Horodyński jako członek¹³. W 1956 r. na skutek wyjazdu z Przytoku Sylwestra Kowalskiego należało przeprowadzić we wsi wybory uzupełniające. Odbyły się one 24 lutego 1956 r., dzięki czemu mandat radnego otrzymał Jan Trela (rolnik, posiadający 9-hektarowe gospodarstwo). Spośród 220 mieszkańców Przytoku uprawnionych do głosowania wzięły w nim udział 154 osoby, czyli zaledwie 70%¹⁴.

Na fali odwilży politycznej, która ogarnęła Polskę w 1956 r., widać było ożywienie także na zebraniach GRN w Starym Kisielinie, gdzie podczas dyskusji ujawniały się rozbieżności interesów poszczególnych wsi, a między radnymi nieraz dochodziło do różnych sporów. W kwietniu 1956 r. radna Helena Konecka, pełniąca jednocześnie funkcję sołtysa Przytoku, zarzuciła władzom gromadzkim pomijanie jej miejscowości w rozdziale środków na różne inwestycje; we fragmencie protokołu z posiedzenia Prezydium GRN na ten temat czytamy:

Radna Konecka Helena stawia protest, że Gromadzka Rada Narodowa uchwaliła dodatkowy budżet na kapitalny remont sali wiejskiej w Starym Kisielinie w kwocie 12 tys. zł nie przeznaczając nic na remont sali wiejskiej w Przytoku [jej budynek pochodził z początków XX w. – R.S.], która również wymaga natychmiastowego remontu [...].

Radnej odpowiedział natychmiast przewodniczący GRN Stefan Maciejewski, zarzucając Koneckiej, że „[...] nie była ona obecna na sesji Rady na której uchwalano dodatkowy budżet na cele kulturalne, a wieś Przytok nie zgłaszała wcześniej żadnego wniosku o potrzebach w tym zakresie [...]”; przewodniczący stwierdził jednocześnie, że „dodatkowe środki na kulturę zostały wygospodarowane tylko dzięki inicjatywom Starego Kisielina, a nie wsi Przytok, która zawsze zalega ze swoimi obowiązkami na rzecz państwa”. Można wywnioskować z tej wypowiedzi, że Przytok został w ten sposób ukarany za to, że jego mieszkańcy zalegali z terminową spłatą wygórowanych podatków, czy też obowiązkowych dostaw płodów rolnych dla państwa. Na koniec dyskusji o przydziale środków na remont sali wiejskiej radnym z Przytoku zaproponowano, że wieś powinna się w tym celu dodatkowo sama opodatkować¹⁵. Stan świetlicy

¹³ APZG, PGRN SK, sygn. 11, *Protokół nr 1/54 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie z dnia 22 grudnia 1954 r.*; *ibidem*, PPRN, sygn. 332, *Analiza wniosku w sprawie podziału powiatu zielonogórskiego na gromady*.

¹⁴ APZG, PGRN SK, sygn. 13, *Protokół z zebrania wiejskiego poświęconego wyborom uzupełniającym do gromadzkich rad narodowych, odbytego we wsi Przytok gromady Stary Kisielin powiatu zielonogórskiego, odbytego w dniu 24 lutego 1956 r.*

¹⁵ APZG, PGRN SK, sygn. 13, *Protokół 5/56 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytej w dniu 26 kwietnia 1956 r. w siedzibie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie*.

w Przytoku rzeczywiście musiał być opłakany i to od dłuższego czasu, ponieważ już rok wcześniej, w maju 1955 r., Helena Konecka informowała GRN o ciekącym dachu i ogólnym, złym stanie całego obiektu¹⁶. Z dokumentów GRN wynika, że Przytok miał w tym czasie kłopoty nie tylko z pozyskaniem środków na remont świetlicy, ale także na inne cele – oświetlenie uliczne oraz dalszą odbudowę sieci wodociągowej, które już funkcjonowały w pozostałych wsiach gromady (prace remontowe w świetlicy przeprowadzono dopiero w roku 1957).

W 1957 r. pojawiła się pilna potrzeba wyremontowania budynku szkolnego w Przytoku. Kilka lat wcześniej w obiekcie odnowiono instalację wodociągową, jednak obecnie wymagał on poważniejszych modernizacji. Dyskusję na ten temat przeprowadzono w trakcie sesji GRN w maju 1957 r., na którą zaproszono także ówczesnego kierownika placówki Władysława Milewskiego. Przedstawił on wówczas radnym potrzeby remontowe szkoły i stwierdził, że przewidywane koszty robót przekraczają znacznie wyasygnowaną na ten cel sumę w budżecie gromady. Przedstawiciele GRN twierdzili jednak, że brakuje dodatkowych pieniędzy na remonty i proponowali, żeby część prac w szkole mieszkańcy wykonali we własnym zakresie w ramach czynów społecznych¹⁷.

Poważnym problemem było słabe zaopatrzenie sklepu w Przytoku, nawet w podstawowe produkty, na co w latach 50. i później skarżyli się często mieszkańcy wsi. Pod koniec 1959 r. tutejsza placówka handlowa została nawet zamknięta z powodu braku sprzedawcy. W tej sytuacji mieszkańcy musieli zaopatrywać się w sklepie w Starym Kisielinie albo jeździć po sprawunki do Zielonej Góry. Placówkę ponownie otwarto dopiero po kilku miesiącach¹⁸.

Jak już była o tym mowa, w latach 50. funkcję sołtysa Przytoku sprawowała Helena Konecka. W dokumencie z czerwca 1961 r., analizującym pracę poszczególnych sołtysów we wsiach Gromady Stary Kisielin, Helenę Konecką przedstawiono jako osobę sumienną i zaangażowaną na rzecz swojej miejscowości. Jednocześnie rekomendowano ją do dalszego pełnienia zadań sołtysa. Dopiero w 1967 r. nowym sołtysiem Przytoku został Walerian Wieczorek, którego mieszkańcy wsi wybrali na zwołanym w tym celu zebraniu 6 stycznia. Ich decyzję zatwierdziła formalnie uchwała Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej z 28 stycznia, pod którą podpisał się ówczesny przewodniczący tegoż gremium Józef Rusiński oraz członek PGRN Konstanty Juszczak. Zgodnie z obowiązującymi procedurami, od nowo powołanego sołtysa odebrano

¹⁶ APZG, PGRN SK, sygn. 12, *Protokół nr 6/55 sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie z 11 maja 1955 r.*

¹⁷ APZG, PGRN SK, sygn. 40, *Protokół nr 9/57 z posiedzenia Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie odbytego w dniu 8 maja 1957 r.*

¹⁸ APZG, PGRN SK, sygn. 42, *Protokół nr 3/60 z posiedzenia Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie z dnia 23 stycznia 1960 r.*

ślubowanie następującej treści: „Ślubuję uroczyście jako sołtys przyczyniać się do umocnienia więzi władzy z ludem pracującym, troszczyć się o jego sprawy, nie szczędzić swoich sił do wykonania zadań Gromadzkiej Rady Narodowej”¹⁹.

Ciekawie przedstawiają się powojenne losy neorenesansowego pałacu (wzniesionego w latach 1864-1867 z inicjatywy Emila Krackera von Schwarzenfelda), mieszczącego obecnie Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii im. Ireny Sendlerowej. Otóż od końca lat 40. zlokalizowany był tutaj Wojewódzki Ośrodek Szkoleniowy Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) – organizacji istniejącej w latach 1948-1957, jako młodzieżowej przybudówki rządzącej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ośrodek, dzielący pałacowe pomieszczenia w latach. 50. z Państwowym Gospodarstwem Rolnym, zajmował się ideologicznymi szkoleniami tzw. aktywu młodzieżowego ZMP oraz partyjnych propagandystów. Zajęcia odbywały się w formie wykładów i seminariów podczas kilku turnusów w roku. Do ośrodka starano się również przyciągnąć miejscową młodzież, organizując dla niej wieczory świetlicowe oraz szkolenia motoryzacyjne i strzeleckie. Kierownikiem WOS ZMP w Przytoku w 1952 r. był Geоргий Lutycz (pisownia imienia sugerowałaby, że mógł to być z pochodzenia Rosjanin)²⁰.

Później, od początku lat 60. obiekt razem z otaczającym go parkiem przejęła w użytkowanie na cele kolonijne Kopalnia „Bolesław Chrobry” (późniejsza Kopalnia „Wałbrzych”). W 1980 r. decyzją władz pałac przekazano Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego z przeznaczeniem na zakład wychowawczy. Mimo to przez kolejne pięć lat pozostawał on niewykorzystany. Dopiero w 1986 r. utworzono tutaj Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, na przełomie lat 80. i 90. zaś rozpoczęto generalny remont budynku. Niestety 14 sierpnia 1990 r., w trakcie prac remontowych w pałacu wybuchł pożar. Zniszczeniu uległ wtedy dach z więźbą oraz strop nad piętrem. Szybkim działaniem podjętym przez dyrektora placówki Bogdana Szafrąńskiego udało się zrekonstruować więźbę dachu wraz z kształtem kominów oraz innymi częściami budynku. W kolejnych latach dokończono przerwany pożarem remont, organizując na ten cel zbiórki funduszy i powołując Społeczny Komitet Odbudowy Pałacu (z pomocą przyszła też polonia z Francji, której dzieci wcześniej przebywały w Przytoku)²¹.

¹⁹ APZG, PGRN SK, sygn. 43, *Analiza pracy sołtysów poszczególnych wsi gromady Stary Kisielin za ubiegłą kadencję. Stary Kisielin, dnia 5 czerwca 1961 r.*; *ibidem*, sygn. 58, *Uchwała nr XIV/32/67 Gromadzkiej Rady Narodowej w Starym Kisielinie z dnia 28 stycznia 1967 roku w sprawie zatwierdzenia wyboru sołtysa wsi Przytok*.

²⁰ APZG, Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej w Zielonej Górze, sygn. 79, *Sprawozdanie z pracy WOS ZMP w Przytoku k/Zielonej Góry w okresie 1-31 stycznia 1952 roku. Przytok, dn. 2 lutego 1952 r.*

²¹ Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, <http://www.lwkz.pl/monument/show/id/545/letter/p/location/27>, [dostęp: 7.05.2017].

Bibliografia

Dzwonkowski T., *Powiat zielonogórski w latach 1945-1948. Zarys dziejów politycznych*, Zielona Góra 1997.

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, <http://www.lwkz.pl/monument/show/id/545/letter/p/location/27>.

SZKICE Z POWOJENNYCH DZIEJÓW PRZYTOKU

Streszczenie

Badanie powojennych dziejów Przytoku i jego mieszkańców jest trudne ze względu na małą liczbę dostępnych źródeł archiwalnych, a także znaczne rozproszenie zawartych w nich informacji. W 1945 r. wieś, wraz z resztą tzw. Ziem Odzyskanych, znalazła się w granicach Polski. Od lat 70. XX w. Przytok należy administracyjnie do Gminy Zabór. Wieś miała charakter typowo rolniczy. Obecnie zamieszkuje tutaj około 600 osób. Najważniejszym zabytkiem miejscowości jest neorenesansowy pałac, zbudowany w drugiej połowie XIX w.

Słowa kluczowe: historia, wieś, Przytok, pałac

SKETCHES FROM THE POST-WAR HISTORY OF PRZYTOK

Summary

The study of the post-war history of Przytok and its inhabitants is difficult due to the small number of available archival sources, as well as a significant dispersion of information contained in them. In 1945, the village along with the rest the so-called recovered territories, found itself within the borders of Poland. From the 1970s Przytok should be administratively to the commune Zabór. The village was typically agricultural. Currently, about 600 people live here. The most important monument of the village is the neo-renaissance palace, built in the second half of the nineteenth century.

Keywords: history, village, Przytok, palace